

# Marta Podulka, Słony

Zobacz jak zimno wstaje świat  
Blisko jesteś ty  
Gdy dzień wylewa łzy  
Już nie boje się  
Zbawienny masz na mnie wpływ  
Uzależniam się  
Mam znów spokojne sny

Czy ty też, tak jak ja  
Wątpisz czasem kiedy widzisz tyle zła?  
Ilu z nas dylemat ma?  
Bronisz mnie, a ja  
Instynktownie potrzebuje cię  
Do cna  
Kto mnie lepiej zna?  
Kto mnie lepiej zna?

Zobacz jak płynie potok spraw  
Spokój dajesz mi  
Gdy łąd do tyłu gna  
Nieuchwytny brzeg  
Gdy wciągamy nasz w ciemny wir  
Zaufałam ci nie widząc żadnych szans

Czy ty też, tak jak ja  
Wątpisz czasem kiedy widzisz tyle zła?  
Ilu z nas dylemat ma?  
Bronisz mnie, a ja  
Instynktownie potrzebuje cię  
Do cna  
Kto mnie lepiej zna?  
Kto mnie lepiej zna?

Może racje miał ten co nie wahał się  
Dlatego żył  
Dlatego twardy była jak głaz  
Mogliśmy przykład z niego brać  
Więcej z siebie dać  
Więcej dać  
Więcej dać

Bronisz mnie, a ja  
Instynktownie potrzebuje cię  
Do cna  
Kto mnie lepiej zna?  
Kto mnie lepiej zna?